

Piękna cera - jak zrewitalizować skórę

Przesuszone, odwodnione, poszarzała, szorstka, a zdarza się, że i o wiele mniej jędrna i pomarszczona. Skóra po lecie wymaga silnej regeneracji. Nadchodzące miesiące są idealne na to, żeby odpowiednio się nią zaopiekować. Poznaj najlepsze zabiegi medycyny estetycznej.

Jesień to najlepszy moment na zadbanie o wygląd i kondycję skóry. Letnie, silne promieniowanie UV jest odpowiedzialne za jej przyspieszone starzenie się, staje się ona szorstka w dotyku, zrogowaciała, sucha, poszarzała, wiotka, pojawiają się na niej przebarwienia i zmarszczki. Dodatkowo latem nie powinno się wykonywać wielu zabiegów estetycznych. Natomiast jesień to idealny moment na rewitalizację



skóry. Dr Marek Wasiluk z warszawskiego Centrum Medycyny Nowoczesnej Triclinium twierdzi, że nadchodzące miesiące są idealne na wykonywanie silnych zabiegów medycyny estetycznej. – *Pacjenci chcący mocno odświeżyć skórę, muszą poczekać do października, aż promieniowanie słoneczne stanie się mniej intensywne i będzie można wykorzystać silne, ale i skuteczne metody medycyny estetycznej. Żeby skórę zregenerować trzeba ją najpierw w kontrolowany sposób uszkodzić, sygnalizując jej, że jest to „czas na odnowę”. Jednak aby takie metody dały upragniony efekt i nie skończyły się powikłaniami w postaci ciężkich przebarwień czy blizn, zabiegi trzeba wykonywać w sprawdzonych miejscach, a skórze trzeba po nich zapewnić optymalne warunki regeneracji i chronić ją przed szkodliwymi czynnikami, przede wszystkim unikając promieniowania UV – podkreśla ekspert.*

Zabieg must have – ablacyjny laser frakcyjny

Dr Marek Wasiluk z Triclinium podkreśla, że najbardziej uniwersalnym, a jednocześnie podstawowym i obowiązkowym zabiegiem każdej osoby po 30-35 roku życia, chcącej zachować dobry wygląd twarzy, jest ablacyjny laser frakcyjny. Jego zaletą jest to, że ma działanie dwa w jednym – odświeża skórę i ją liftinguje. Wykonany prawidłowo działa mocno i głęboko. Dzięki temu daje nie tylko dobre, ale przede wszystkim trwałe efekty.

– *Zabieg powoduje kontrolowane, częściowe odparowywanie tkanki. Mówiąc wprost, laser frakcyjny wypala dziurki w skórze. Co nam daje takie silne uszkodzenie skóry? Mobilizuje organizm do samoczynnej*

odbudowy i regeneracji. Reakcja fototermiczna powoduje zwiększenie aktywności białek szoku cieplnego (HSP), które są jednymi z najsilniejszych aktywatorów naprawy. To one odpowiednio zastymulowane powodują, że kolagen i elastyna, odpowiedzialne za odpowiednie napięcie, elastyczność i grubość skóry, zaczynają być produkowane. Dodatkowo laser działa jak bardzo mocny peeling. Twarz po zabiegu jest mocno podrażniona, a przez kilka kolejnych dni naskórek złuszcza się. Ale zabieg jest bezpieczny, bo nie wypalamy całej skóry, a pozostawione fragmenty nietkniętej skóry przyspieszają proces gojenia – wyjaśnia lekarz.

Zastosowanie ablacyjnego lasera frakcyjnego daje możliwość zadziałania głębiej niż za pomocą tradycyjnych peelingów medycznych. Dzięki temu stymulowane są głębsze warstwy skóry do odbudowy kolagenu, a przez to do rozprostowania zmarszczek, napięcia, pogrubiania i ujędrniania. Efekt: po zabiegu zyskujesz gładką, jędrną i świeższą skórę o jasnym, równym kolorycie. Samo odświeżenie widoczne jest już kilka dni po zabiegu, natomiast na efekty odmłodzenia trzeba poczekać kilka tygodni. Zabieg wykonywany jest po znieczuleniu kremem Emla. Wraz ze znieczuleniem trwa około godziny. Zabieg jest dość inwazyjny, trzeba mieć około tygodnia na regenerację skóry.

Peelingi do zadań specjalnych – Perfect Peel

Osoby, które chcą jedynie delikatnie odświeżyć zewnętrzne warstwy skóry, mogą zdecydować się na peelingi medyczne, które złuszczenia naskórek i/lub częściowo skórę właściwą, poprawiają jej koloryt, gładkość i miękkość. – *Peelingi średniogłębokie i głębokie starszej generacji nie były zbyt komfortowe dla Pacjenta. Obecnie można wykonać różne nowoczesne peelingi, o wiele bardziej komfortowe i bezpieczne – zapewnia dr Marek Wasiluk.*

Na przykład peeling Perfect Derma Peel pozwala w szybkim czasie, w porównaniu do peelingów starej generacji, przejść etap złuszczenia. Dwa dni po zabiegu skóra zaczyna się łuszczyć i trwa to ok. dwóch dni. Poza tym peeling zawiera składnik znieczulający, sam zabieg jest więc mniej bolesny niż pozostałe peelingi. Największą zaletą Perfect Derma Peel jest jednak zawartość glutationu. Jest on silnym antyoksydantem, którego zadaniem jest eliminacja wolnych rodników, a więc opóźnienie procesów starzenia. Naprawia on również białka, które uległy zniszczeniu, wpływa przez to na uruchomienie naturalnych procesów regeneracyjnych w skórze, czyli jej odmłodzenie i regulację pracy komórek skóry. Poza tym peeling w swoim składzie zawiera mieszankę różnych składników, które głęboko odświeżają skórę.

Rewitalizacja – mezoterapia osoczem bogatopłytkowym

Czasami skóra nie potrzebuje wielkiej regeneracji, a jedynie dobrego odżywienia, żeby mogła na nowo rozkwitnąć. Jeśli skóra po lecie nie jest mocno zniszczona, można wykonać zabieg osoczem bogatopłytkowym. Zabieg nie działa złuszcząco, ani odmładzająco, a przede wszystkim rewitalizująco. Pobudza działanie komórek. Skóra po zabiegu jest wyraźnie lepiej odżywiona, wygląda na zdrowszą, bardziej miękka. Ma charakterystyczny błysk. Efekty zabiegu są o wiele skuteczniejsze, niż tylko powierzchniowe działanie kosmetyków.

– Już samo nakłuwanie skóry stymuluje ją do odnowy, bo daje jej sygnał „coś się stało, muszę działać”. Podobnie, tylko o wiele silniej, działa wstrzyknięte osocze. To w nim znajdują się płytki krwi, które w naszym organizmie są odpowiedzialne za stymulację procesów naprawczych, np. wtedy, kiedy się skaleczymy. Lekarz podczas zabiegu pobiera krew od pacjenta, a następnie odwirowuje ją tak, aby uzyskać preparat o odpowiednim stężeniu płytek, dlatego metoda nazywa się osoczem bogatopłytkowym. Ostrzykiwanie tkanki takim koktajlem motywuje ją do działania i naprawy, przy czym bez efektu złuszczenia. Skóra staje się bardziej jędrna i zdrowsza. To najbardziej naturalny, a zarazem o wiele skuteczniejszy zabieg, niż mezoterapia innymi substancjami aktywnymi – podkreśla dr Marek Wasiluk.

Cała procedura, wraz z pobraniem krwi, odwirowaniem osocza i ostrzykiwaniem twarzy, trwa ok. godziny. Można oczywiście w ten sposób rewitalizować również inne części ciała np. szyję lub dekol. Efekt widoczny jest kilka dni po zabiegu.

Informacje o ekspercie:

Dr Marek Wasiluk – specjalista medycyny estetycznej. Jako jedyny Polak ukończył i to w dodatku z wyróżnieniem, studia MSC in Aesthetic Medicine (studia magisterskie, Medycyna Estetyczna) w szkole Barts and The London School of Medicine and Dentistry na prestiżowym uniwersytecie Queen Mary Universal of London. Właściciel warszawskiego Centrum Medycyny Nowoczesnej Triclinium (www.marekwasiluk.pl). Autor eksperckiego bloga www.marekwasiluk.pl i książki pt. „Medycyna estetyczna bez tajemnic”.

Centrum Medycyny Nowoczesnej Triclinium

Warszawa, Al. Komisji Edukacji Narodowej 47 lokal 17

tel. +48 794 375 715

www.triclinium.pl